

G A Z E T A



Wielkiego

Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O .

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki*. — Redaktor: *A. Wannowski*.

Nr 139. — W **Poniedziałek** dnia **18. Czerwca** 1832.

D o c z y t e l n i k ó w g a z e t y .

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi: . . . 1 Tal. 18 $\frac{1}{2}$ sgr.;

dla zamiejscowych zaś: . . . 2 Tal.

Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę **CODZIENNIE** wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całej Monarchii.

Prenumerata egzemplarza na papierze kancelaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcej od powyższej ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera niebędą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 18. Czerwca 1832.

Expedyca Gazet W. Dekera i Spółki.

Wiadomości zagraniczne.

R o s s y a .

Z Petersburga, dnia 20. Maja. (star. st.)

Przez Ukaz Cesarski do Kantoru Dworu, 12. b. m. członek Deputacyi Królestwa Polskiego Edward Niemojewski mianowany został Szambelanem Dworu J. C. M.

Przez Reskrypt Cesarski z d. 12. b. m. Deputowany Królestwa Polskiego Alexander Walewski mianowany Kawalerem orderu S. Anny I. klasy.

N i d e r l a n d y .

Z Bruxelli, dnia 3. Czerwca.

W Memorial Bèlge czytamy: „Donosiliśmy wczoraj o nadejściu protokołu pod

Nr. 61. Podług później odebranych wiadomości tańc niemożemy, że numer podany jest prawdziwy; lecz akt sam datowany jest pod d. 29. Maja. Jego treść główna jest następująca: „Holenderski Pełnomocnik został wprowadzony do konferencyi. Oświadcza, iż jego Monarcha jest gotów, wypuścić na wolność Pana Thorna za wzajemną wymianę jeńców z korpusu Tornakiego. Konferencya, wzięwszy to oświadczenie pod ścisłą uwagę, wyraża awoje zadziwienie nad tém udzieleniem Króla Wilhelma, stosownie do którego on się zdaje chwalić aresztowanie Pana Thorna, co wszelako dawniej potępiał; członkowie konferencyi bynajmniej niesą tego zdania, żeby to nieprawne uwiecznienie mogło być porównanem z pojmaniem żołnierzy

z korpusu Tornaksiego. W tym względzie zdaje się, że znaczenie i sens protokołu 60. fałszywie zostały wyłomaczone. Konferencya następnie domaga się niezwłocznego i bezwarunkowego wydania Pana Thorna, zastrzegając sobie, że natenczas wszelkiego dołoży starania, aby drogą pokoju i ludzkości, wstawiając się za interesem Holandyi, wyjednać na korzyść jej uwolnienie żołnierzy Tornaksich u rządu belgijskiego.

Główna kwatery Generała Niellon, opuściwszy onegdaj Gandawę, udała się do Termonde.

Pan van de Weyer dopiero we czwartek wróci do Londynu.

Z Hagi, dnia 4. Czerwca.

Cesarsko-Rossyjski Wice-Admirał, Hr. Heiden, odwiedził holenderską ojczyznę swoją, i stanął dn. 29. m. z. w Gröningen na rodzinnéj ziemi.

N i e m c y.

Z Hannoveru, dnia 30. Maja.

Jego Król. Mość Vice-Król Xiążę Cambridge zagał w dniu dzisiejszym ogólne zgromadzenie Stanów następującą mową:

„Zgromadzone, zacne Stany Królestwa!
„Przedmioty dla których naradzania, powtórnie widzę około siebie zgromadzone Stany Królestwa przed tronem Króla, dostojnego brata mojego, tak są ważne, iż wzbudzają natężone oczekiwanie kraju i wymagają najtroskliwszego postępowania reprezentantów. — Kiedy przeszłe zgromadzenie Stanów ustanowienie praw zasadniczych państwa oznaaczało jako środek służący ku pomnożeniu pomyślności ojczyzny, Król chętnie przychylił się do objawionych życzeń. — Przyjemnie byłoby mi zarządzone w tym celu natychmiast prace przygotowawcze przedłożycemu samemu zgromadzeniu Stanów, które uczyniło ten wniosek. Lecz rozległość i ważność tego przedmiotu, równie jak troskliwość, którą kommissya wyznaczona poświęcić przejrzaniu pierwszego projektu prawa zasadniczego uważała za powinność, niedozwoliły tyle czasu. Gdy prace te wraz z postanowieniami Króla Jmci teraz Panom będą przedstawione, Wy jesteście powołani, dokonać to, co poprzednicy wasi rozpoczęli. — Podstawy tego prawa zasadniczego, są wiernym wykonaniem zobowiązań względem niemieckiej ojczyzny, mocnym zachowaniem praw Króla i otwarciem uznaniem praw i swobód jego poddanych. Lecz oparte nawet na takich podstawach i troskliwie roztrząsnięte prawo zasadnicze, nie jest dostateczne do ustalenia szczęścia i pomyślności kraju. Wynikają one jedynie z ducha ożywiającego całość, prawność

i wierność czuwające nad wykonaniem. Dochować ducha tego niechaj będzie naszym celem, aby dla przyszłych pokoleń, w niezmiennym przywiązaniu Króla do swoich poddanych, równie jak w wierności, uszanowaniu i ufności ludu, zachowana była najdroższa spuścizna po ojcach i ręką dnia swobodnych. — Jednym z najznakomitszych praw poddanych jest przyzwoita dzielność Stanów, dla zapewnienia jej, Król uznaje za najstosowniejszą, pewną zmianę w jej składzie. Część jej w porozumieniu z przesłaniem zgromadzeniem Stanów już została uskuteczniiona. Z przyjemnością widzę dziś pierwszy raz pomiędzy Stanami Królestwa, Deputowanych, dotychczas niereprezentowanych właścicieli ziemskich. — Względem proponowanego przez poprzedników Panów połączenia kass Królewskich i krajowych, przedstawię wam warunki zasadnicze, pod jakimi Król, dostojny brat mój, chce zezwolić na takie połączenie. Dla bliższego ocenienia stosunków kass Królewskich, dołączony będzie do nich wykaz dochodów i wydatków. Polecam Panom najmocniej rychle załatwienie ważnego tego przedmiotu, gdyż od rozstrzygnięcia kwestyi przedwstępnych zawisły uchwały, dotyczące wielu ważnych stosunków. — Szczególniej to ma miejsce względem finansów. Król pragnąc ulżyć ciężarów wiernym swoim poddanym, dowiódł już przez zmniejszenie opłat w ostatnich latach, ile go obchodzi ten ważny przedmiot. W równymże celu Monarcha postanowił, aby we wszystkich częściach administracji, wszelka jaka tylko być może oszczędność, była zaprowadzona. — Gdy zaś szczegółowe wypracowanie i wykonanie dążących do tego urządzeń, mianowicie zawisło od połączenia kass, w tej chwili, takie tylko będą mogły być czynione propozycye, które nie narażą kass na nieporządek. — Nieporządek tego rodzaju, wynikł stąd, że z ulgą opłat wspomnianą powyżej, zetknęły się z jednej strony niedobory, a z drugiej strony większe wydatki, które dla stosunków publicznych były niezbędne. — Chociaż pod tym względem zbliżanie zatrwającej choroby pociągnęło za sobą niektóre niekorzyści, te jednakże były mniejsze, niż się obawiać należało. Z rozrzuconionem sercem składam dzięki Opatrzności, iż nierównie większe niebezpieczeństwa, zagrażające życiu moich współobywateli, z wyjątkiem małej liczby ofiar, łaskawie odwróciła. — Gdy dotychczasowe przyzwolenia na nowe budowanie gościńców bitych już upłynęły, względny na wewnętrzny handel, usiłowania państw sąsiednich i przyjęte zobowiązania, mocno naglą o ponowienie tych przyzwoleń;

ważny ten przedmiot polecam szczególnie Waszej troskliwości. — Szczególniej ważne są postanowienia prawne względem wykonania prawa wydanego w zeszłym roku o spłacalności dziesięcin i opłat dla dziedziców. Niewątpię więc, iż Panowie chętnie przyspieszycie mające się w tym względzie przedstawienie projektu rozporządzeń. — Im zaś ważniejsze są przedmioty, do których roztrząśnienia Król dostojny brat mój zwołał stany, tym bardziej liczę na to, iż zawsze pamiętać będą, że pomyślność kraju może być utrwalona, jedynie przez umiarkowane widoki, uległość przy przeciwnych interesach, przez prawność, jedność i wzajemne zaufanie. Zaufania tego pragnę dla siebie też nadal. Przychylność bowiem dla kraju mych Ojców, stała się przez długi szereg lat przyzwyczajeniem i potrzebą, a chciałbym znaleźć w popieraniu szczęścia tego kraju nagrodę drogą dla serca mojego. — Oświadczam, że zgromadzenie Stanów jest otworzone.“

S z w a j c a r y a.

Z Lucerny, dnia 20. Maja.

W dniach 16., 17. i 18. b. m. Sejm naradzał się nad projektem Kommissyi, ustanowionej do interesów Bazylejskich, i wydał następującą uchwałę:

1) Gminy odłączone zostawać będą pod opieką i naczelną administracją rządu krajowego aż do dalszego postanowienia; 2) Miasto Bazylea i inne gminy kantonu zostają pod administracją swego rządu; 3) Do odłączonych gmin posłani będą trzej Kommissarze rządowi, celem rozstrzygnięcia, jak uważać można gminy, których stosunki są jeszcze wątpliwe, oraz celem zajęcia się policją i wszystkiemi, co służy do utrzymania spokojności, porządku i bezpieczeństwa własności, a nakoniec dla poświadczania wydawanych rozporządzeń i legalizowania publicznych akt, które tego potrzebują; 4) Władze odłączonych gmin są odpowiedzialne za utrzymanie spokojności i wymiar sprawiedliwości; 5) Mają ustanowić sądy do spraw cywilnych i kryminalnych, które podług dotychczasowych praw kantonu wyrokować będą. W wypadkach naruszenia spokojności i porządku oraz bezpieczeństwa osób i własności, Kommissarze są upoważnieni oddawać winnych pod sąd i wstrzymywać wykonanie wyroków zapadłych w prawach kryminalnych; 6) W całym kantonie spokojność powinna być utrzymana, za co władze i mieszkańcy są odpowiedzialni; 7) Przerwanie jej będzie ukarane wstawieniem ekzekucyi; 8) Za przerwanie uważa się: a) Wszelkie zbrojne uderzenie jednej strony na drugą; b) Wszelkie zbieranie lub wysyłanie uzbrojonego lub nieuzbrojonego

wojska; c) Wszelkie sprowadzanie potrzeb wojennych w całym kantonie; 9) Kommissarze czuwać będą nad wykonaniem tego zestrony władz i mieszkańców; 10) Gdyby zachodziła obawa przerwania spokojności, Kommissarze mogą użyć wojska z trzech ościennych kantonów, które sejm wezwie, aby dostateczną liczbę wojska utrzymywały w gotowości do niezwłocznego pochodu. Wydatki poniesie strona, będąca do tego powodem; 11) Kommissarze zajmą się bez wyjątku wszystkiemi, co się tyczy spokojności w całym kantonie; 12) Osadzenie kantonu Bazylejskiego wojskiem związkowem ma ustać po nastąpieniu objęcia naczelną administracji przez Kommissarzy rządowych w gminach odłączonych, z pozostawieniem tylko jazdy, potrzebnej do codziennej służby Kommissarzy. Gdyby zaś nastąpiło przerwanie spokojności, w tym razie Kommissarze mogą zatrzymać potrzebną liczbę wojska; 13) Sejm urządzi pośrednictwo między stronami spór wiodącemi; 14) Tym celem sejm mianować będzie Deputacyą pośredniczą, złożoną z 5 członków wybranych z grona swego lub innych. Deputacya ta zbierze się w Zofingen, Sejm wezwie rząd kantonu Bazylejskiego z jednej strony, a władze odłączonych gmin z drugiej, aby pięć Komitetów do niego mianował. Deputowani mają ułożyć projekt połączenia, i podać go potem każdej stronie spór wiodącej do sekretnego kreskowania. Po nastąpieniu przyjęciu przez większość każdej strony, uskutecznienie układu zostaje pod ręką rządu neutralnego. Gdyby która z stron spór wiodących niezezwała na pośrednictwo, lub gdyby to pośrednictwo było bezskutecznem, w tym razie sejm zastrzega sobie dalsze postanowienie względem interesów kantonu Bazylejskiego, i rozpoznie nowe tym celem potrzebne narady. — Kommissarzami do gmin odłączonych mianowani zostali: Prezes związku P. Tschärner z Graubünden, Laudammann Nagel z Appenzell i Laudammann Zraggen z Uri.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 6. Czerwca.

Ami de la Charte pisze z Nantes z dnia 2. m. b.: Rząd wydał rozkaz aresztowania Para, Markiza Coislin, który się mienił Generałem-Porucznikiem wojsk Henryka V. na zachodzie. Odkąd utarczkę stoczono pod Laval trzy jeszcze nastąpiły walki, jedna między Gravelle i Vitre, gdzie 60 żołnierzy kilka set Szuanów, czekających na transport prochu, do ucieczki przymusiło; 4 żołnierzy zabito, z Szuanów 2 legło na placu a przeszło 40 ciężko ranionych dostało się w niewolę. Dnia 30. przyszło do bitwy między Vitre i Guerche, w której Szuani na głowę porażeni,

wiele zabitych na placu boju zostawili; gwardya narodowa miasta Vitre poniosła także znaczną stratę w zabitych i ranionych. Szuanów komenderował Pan de Onfroy, dawniejszy oficer artylerji, mieniący się teraz Generałem, przybrawszy sobie synów swoich za Adjutantów. Prawie cała szlachta i wszyscy Szuani chwyciwszy się oręża przymuszają młodzież krajową, gdziekolwiek się im ta nawinie, do połączenia się z nimi. Dwieście młodych ludzi stąd wyruszyło na przeciw Szuanom; szkoła tutejsza prawnicza podobnie pała chęcią spotkania się z Szuanami.

Messenger des Chambres, opisując rozruchy wczorajsze, rzecz całą tak wystawia, jak gdyby kawalerja naprzód atak przypuściła na pospólstwo i takim sposobem ono rozjątrzyła. Piszę albowiem, co następuje: „Generał Lafayette skończywszy mowę swoją, wezwał cały ogół zgromadzonego ludu, aby się spokojnie rozszedł. Ponieważ pojazdu swego znaleźć niemógł, wsiadł z synem swoim do karety najmowej; wielu obywateli wyprzęgło natychmiast konie i pociągnęło pojazd kawał drogi. W tym momencie zastępy mocne dragonów natarczywie uderzywszy na pospólstwo zaczęły je rąbać pałaszami.“ — Dziennik handlowy podobnie się wyraża: „Ledwo co uroczystość się skończyła, natychmiast oddział dragonów truchtem nacierał na pospólstwo. Niewzważywszy onegoż do rozejścia się, niebawem kilkanaście razy wystrzelił z pistoletów, tak dalece, że kule gwizdały około uszu deputowanych i wojskowych stojących przy wozie pogrzebowym. Naturalnie wzburzyło to zacięty gniew wszystkich obecnych a ci z obywateli, co uzbrojeni przyłączyli się byli do karawanu, dali ognia na dragonów, z których 2 na miejscu legło. Cały pułk cofnął się; ale w tymże samym momencie okrzyk dał się słyszeć zewsząd: „Do bronii!“ i niebawem wysypano barykady na ulicach przyległych. Wkrótce też pokazało się wiele osób uzbrojonych, które wspierane przez całą masę zgromadzonego ludu posterunki przez wojsko liniowe zajęte opanowały. Równocześnie wszczął się mocny ogień z obu stron, który trwał bez przerwy przez całą noc.“ — Konstytucjonista przeciwnie twierdzi, że wi chrzyciele naprzód dali ognia na wojsko.

Z dnia 7. Czerwca.

Krwawe drama jeszcze się na nieszczęście nieskończyło. — Monitor dzisiejszy zawiera dwa sprawozdania Ministra spraw wewnętrznych i jedno Ministra wojny i wydane w skutek tychże trzy postanowienia Królewskie: „Pierwsze ogłasza miasto Paryż za

zostające w stanie oblężenia; stósownie do drugiego rozwiązuje się z powodu udziału w buncie korpus artylerji i gwardji narodowej, a stósownie do trzeciego tenże sam los spotyka szkołę politechniczną. Inne dwa postanowienia Królewskie rozwiązują szkołę konawalską w Alfort, i składają z urzędu maira 7. dzielnicy, Pana Marchaud.“

Xiążę Nemurski przejeżdżał dzisiaj w towarzystwie jednego tylko dragona przez wszystkie dzielnice, w których walczone.

Galignani Messenger donosi z d. 7.: „Paryż jest spokojny; zwiedzaliśmy dzisiaj ulicę St. Martin i klasztor St. Mery; powstańcy wyparci z wielkiej swojej barykady na rynku des Innocens, przenieśli swoją główną kwaterę do domu jednego na ulicy St. Martin. Attakiem skutkującym, na to stanowisko przypuszczonym, kierował Generał Tiburtius Sebastiani. Powstańcy kusili się wczoraj wieczorem zdobyć magazyn prochu w Jory; ale wystrzały z dział odstraszyły ich od wykonania przedsięwzięcia.“

Messenger des Chambres dzisiejszy tak się daje słyszeć: „Dzisiaj budzimy się ze snu strasznego. Miasto, w którym wczoraj huk dział przerażał uszy obywateli, jest dzisiaj zręca spokojnem; kilka tylko batalionów w niejakić odległości porozstawiano na bulwarkach. Barykady są zniesione; ulice nanowo się brukują, gdzie bruk był powyrywany; latarnie, których szyby były powybijane nanowo są naprawione. Pojazdy i mieszkańcy bez przeszkody przebywają ulice stolicy; sklepy pootwierano. Król wszędzie sam na koniu pokazywał się ciekawym widzom i każdemu przystępu dozwolił do siebie, kto tego życzył. W niezliczonych grupach, przez które Król przejeżdżał, wołano: „Niech żyje Król!“; w jednej tylko groźnie się odezwano: „Precz z Królem! Śmierć Królowi!“ Natychmiast N. Pan wprost wjechałszy między zniechęconych, w głos te słowa przemówił: „Oto macie Króla! Kto czego od niego żąda, niech się zgłasza!“ Wszędzie gdzie N. Król przejeżdżał, dało się spostrzedz największe uniesienie radości.“

O stanie rzeczy w zachodnich prowincjach krążą tu najsprzeczniesze pogłoski. Z jednej strony twierdzą, że wysłedzono miejsce pobytu Xiężniczki Berry, z drugieć, iż rząd otrzymał wiadomość o zajęciu ważnego i wielkiego miasta (w departamencie ogłoszonym za zostający w stanie oblężenia) przez Szuanów.

Wczorajszy National, Kuryer francuzki, Dziennik handlowy i Corsaire, wczoraj policya na poczcie i w bió-

rach wymienionych gazet zabrała. Tribune, Quotidienne i Kurjer Europejski wyjść nie mogły, ponieważ rząd ich prassy zapieczętował kazał. Redaktorowie Trybuny okropnie w „Echo“ powstają na takie samowolne i konstytucyjnie wbrew się sprzeciwiające rozporządzenia Prefekta policyi. Tymczasem Pana Sarrut, jednego z tych redaktorów, wraz ze wszystkimi swymi kolegami, mimo tych narzekañ aresztowano i w więzieniu osadzono. Wydano podobnież rozkaz aresztowania Pana Carrel, głównego Redaktora gazety National. Zresztą aresztowań w tych dniach nastąpiło bez liku; w jednym domu ulicy Saint Merry aresztowano 40 osób, a w drugim na ulicy Passage du Saumon, z okien którego przez cały dzień wczorajszymi strzelano, uwięziono osób 22. — Członkowie opozycyji wczoraj u Pana Laffitte zgromadzeni wysłali do Króla deputacyą, na czele której stanęli Pan Laffitte i Odillon-Barrot; przyjęto ją o godzinie 4. w Tuileryach, gdzie trzykrotnie miała posłuchanie. Gazette de France powiada, że o wypadkach tego poselstwa nic jeszcze niejest wiadomym. — (Dokładniejsze wiadomości o wypadkach d. 6. Czerwca później umieścimy.)

Z Strasburga, dnia 9. Czerwca.

Kurjer dolnego Renu zawiera następującą telegraficzną depeszę z Metz pod dn. 7. Czerwca o godzinie 1.: „Prefekt departamentu Moseli do Prefekta departamentu dolnego Renu. Dnia 5. o godzinie 5. zrana groźny wybuchł bunt w Metz. Przytłumiono go o godzinie 1. z południa i odtąd spokojność panuje w mieście. Wicherzyciele zabrali jeden magazyn. Poruszenia te niesą polityczne. W tym momencie wszystko spokojne.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 31. Maja.

(Z Gaz. Powszechn.) — Słychać, że Cesarz ku końcowi przyszłego miesiąca powróci do Wiednia i po skończonym pobyciu w Baden do Pragi się uda. — Sprawy Grecyji w ostatnich miesiącach w Londynie pod ścisłym wzięto rozbiór i zdaje się, że się w tém porozumiano, iż trzeba Porcie dać wynagrodzenie przez ustąpienie jej kilku wysp greckich, gdyby chciała zezwolić na rozszerzenie granic Grecyji ładu stałego. Wiadomo, że Porta oświadczyła gotowość swoją do tego, pod tym warunkiem, gdyby ją uwolniono od spłacenia waległej jeszcze kontrybucyji wojennej, którą jest winna Rossyji; tuszyć więc sobie można, że projekt konferencyi zyska zadowolenie Sultana, a tak państwo Greckie ostatecznie otrzyma urządzenie.

Rozmaite wiadomości.

Poeta łaciński Wirgiliusz Gleissenberg rodem ze Salzburga, około r. 1737. Opat Benedyktynów w Ossiach, w miejscu pamiętnym pokutą i grobem nieszczęśliwego Króla Polskiego Bolesława Śmiałego, napisał poemat epiczny o tymże Królu, pod tytułem: *De Boleslao II. rege Polonorum Ossiace poenitente libri VI.* Umieszczamy czytelnikom naszym w przekładzie dwa wyjątki z tego nader rzadkiego dzieła. Poemat rozpoczyna się w ten sposób:

»Królowie! w szczęściu nawet lękajcie się losu,
»I zwodnicemu ufać niechciejcie zbyt wiele.
»Szczęśliwy ten, co berłem pośród cnoty włada,
»Lecz nie z dumnym umysłem — bo niebo szle dary.
»Nie zaś niestałe szczęście: ten wzgardza bogami,
»Kto ród ludzki z pochodnią krwawej wojny ściga.
Bitwę Bolesława Śmiałego z Węgrami (r. 1065.) w ten sposób autor maluje:
»Już brzmi z gór wzniosłych hasło trąby obozowej,
»Tysiączne wśród żołdactwa wtórują mu głosy.
»Słychać śpiew męstwa, grzmiący ryk tuby się wznaga,
»W koło zadrzała ziemia, zadrzały niebiosa,
»Zapał serce ogarnia, rzą tętniąc rumaki;
»Huk rogów męstwem umysł żołdaków napawa,
»Gardząc ranami, walki szukają wśród boju.
»W ścieśnionych rotach, które Zamojski prowadzi,
»Zbliżają się rycerze z świetnymi tarczami.
»Lecz na ojczystej ziemi Panończyk jak wryty
»Stojąc w szeregach, sam się do walki zapala.
»Grady strzał ciska silnie na nieprzyjaciela,
»A noc okrywa światła dziennego promienie.
»Tysiące ginie, jednak śmierci się nieboją,
»Ale oto Bolesław z orężem w prawicy
»Wpada na wrogów, męstwo toruje mu drogę.
»Dzielną odwagą stwierdza swój nazwy znaczenie:
»Świat go najwaleczniejszym wśród Królów nazywa;
»Gdy sam pierwszy uderza, leca roty za nim,
»Orężem śmierć roznoszą w hufcach nieprzyjaciół,
»I szła do władzców Orku skrwawione ohary.«

(Z Rozm. Lwowsk.)

Były Adjutant Cesarza Alexandra, Generał rosyjski Alexander Michaelowski-Danielowski, wydał dzieło w języku rosyjskim, pod tytułem: „Pamiętniki z lat 1814. i 1815.“ W przemowie pisze, iż r. 1831, będąc pod Grochowem ranny, leczył się przez dwa miesiące i przez czas ten ułożył te pamiętniki.

Uczeni angielscy Addison i Temple Stanian byli bardzo poufałymi przyjaciółmi. W rozmowach udzielali sobie otwarcie zdań swoich. Pewnego razu pożyczyl Addison przyjacielowi 500 funt. szterl. Odtąd Stanian był w obcowaniu mniej udzielającym się, a okazując niezwykle uszanowanie, nierozmawiał już z przyjacielem swoim z dawną otwartością. Gniewało to mocno Addisona. Razu jednego rozmawiali o pewnym przedmiocie, względem którego Stanian zawsze od-

miennego bywał zdania, lecz teraz zupełnie zgadzał się z przyjacielem. To tak dalece oburzyło Addisona, iż rzekł do Staniana: „Albo WPan sprzecząj się ze mną, albo mi oddaj pieniądze.“

Ogromne przedsięwzięcie Tunnelu w Londynie zostanie podług wszelkiego do prawdy podobieństwa nieukończonem, gdyż wzbraniają się dopłacić potrzebnych jeszcze 248,000 funt. szterl. To właśnie jest największą zgubą człowieka, że poznanie przychodzi mu dopiero po rozpoczęciu rzeczy.

Niechże mi kto powie, że sztuki piękne niepopłacają, gdy kto umie z nich korzystać! Oto Paganini ma już gotówką milion franków na pewnych bankach złożonych, do tego posiada jeszcze przepyszny pałac w Genui, gdzie założyć myśli Konserwatorium muzyczne, i młodzież z talentem ćwiczyć podług metody swojej w sztuce grania na skrzypcach.

Przed kilku tygodniami była wielka uczta pod ziemią. Wykopano albowiem w podziemnem mieście Pompei dom nowy, gdzie przed 1800 laty miał mieszkać jakiś bankietnik, jak z istniących dotąd naczyń od wina wnioskować było można. Do tego więc domu pewien bogaty Lord angielski zaprosił wszystkich przyjaciół swoich z Neapolu, a między innymi wszystkich Posłów, a jeśli nieboszczyk Rzymianin, były właściciel domu tego, powziął na tamtym świecie wiadomość, co w jego domu się działo, zapewne cieszył się i z pięknych przygotowań do uczty i z wesołej zabawy zaproszonych nań gości.

Pewnego jegomości w żałobie zdybał znajomy i przerażony tém, zapytał go: „Mój Boże, pokim WPan chodzisz w żałobie, kogo utraciłeś?“ — „Ja“ odrzekł żałobę noszący, „ja nikogo nieutraciłem, ja tylko wdowcem zostałem.“

W New-Jork znajduje się piękna ośmnastoletnia dziewczyna, która — cud nad cudami — mdleje na widok mężczyzny. Im mężczyzna młodszy, tym odraza jej większa i tym mocniejsza napada ją słabość.

Gazeta wyższej Kanady zawiera szczególniejsze zdarzenie, że siedmiu synów niejakiego Pana Hutcheson ożeniło się z siedmiu córkami Pana Wells.

OBWIESZCZENIE.

Podwórze dawniejsze folwarczne w Wielkiej wsi (Grossdorf) które z powodu położenia swego między targowiskiem i niektórymi ulicami ubocznemi miasta Buku cząstkowo na place miejskie do zabudowania, szczególnież zaś do

wystawienia i założenia domu zajezdnego korzystnie kwalifikuje się, z ogrodami jak również budynkami do podwórza tegoż należącemi, drogą licytacji publicznej w parcelach następujących sprzedane być ma:

- 1) pierwsza parcela 2 Morg. 122 □Pr. wynosząca z browarem, z studnią i domem czeladnim, niemniej z prawem palenia wódki i warzenia piwa;
- 2) również Morg. 1, □Pr. 128; z domem familijnym i stajnią;
- 3) również Morg. 2, □Pr. 40;
- 4) dito = — = 101;
- 5) dito = — = 102; z kuźnią i studnią;
- 6) również = — = 97;
- 7) dito = — = 44.

Grunta powyższe prawem własności z czynszu, podatku gruntowego i wkupnego poniżej oznaczonego wypuszczają się

- ad 1) Tal. 12, sgr. 16 czynszu, 16 sgr. podatku gruntowego, 84 Tal. 2 sgr. wkupnego,
- = 2) Tal. 2 czynszu, 13 sgr. podatku gruntowego, 200 Tal. wkupnego,
- = 3) Tal. 1, sgr. 28 czynszu, 12 sgr. podatku gruntowego, 6 Tal. 6 sgr. wkupnego,
- = 4) 5 sgr. pod. gr. 16 Tal. 10 sgr. wkupnego,
- = 5) 5 = dito 47 = — = dito
- = 6) 5 = dito 16 = 10 = dito
- = 7) 1 = 4 fen. podatku gruntowego, 5 Tal. 13 sgr. 4 fen. wkupnego.

Czynsz od Nr. 1. aż do 3. niezmiennym jest, może jednak w każdym czasie kapitałem być spleconym. W ciągu zaś lat dwóch spłacenie czynszu rzeczzonego zostoraką ilością tego co czynsz sam wynosi nastąpić musi.

Wkupne staje się resp. przedmiotem podań w licytacji, które od najwięcej podającego w pierwszej połowie w terminie licytacji, w drugiej zaś połowie najpóźniej w terminie tradycyi wypłacone być musi.

Przyderzenie zastrzega się Królewskiej Regencyi.

Inne warunki jak również plan gruntów sprzedać się mających w Registraturze wydziału podpisanego, jak niemniej u Burmistrza w Buku, bez planu zaś także i w Urzędzie ekonomicznym w Dusznikach mogą być przeglądane.

Termin do licytacji na dzień 4. Lipca o godzinie 11. przed południem w mieście Buku przed Radcą Regencyi Wnym Klebs wyznaczony został, na który chęć nabycia mający zwołani są, aby stanawszy i z zdolności do posiadania wywiódłszy się, podania swe czynili.

Poznań, dnia 7. Czerwca 1832.

Królewsko Pruska Regencya,
Wydział poborów statych, dóbr i lasów rządowych.

WYDZIERZAWIENIE.

Dobra Wieruszow w powiecie Ostrzeszowskim mają być od S. Jana r. b., na trzy po sobie następujące lata aż do tegoż czasu 1835. najwięcej dającemu w dzierzwę wypuszczone, do czego termin licytacyjny na

dzień 25ty Czerwca r. b.

o godzinie 4. po południu w domu Ziemstwa wyznaczony jest, na który zdolni i ochotę dzierżawienia mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacji przypuszczonemi być mogą, którzy na zabezpieczenie licitem Tal. 500 kaucyi natychmiast w gotowiznie złożą, i w razie potrzeby udowodnią że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są w stanie.

Poznań, dnia 30. Maja 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa,

WYDZIERZAWIENIE.

Następujące dobra mają być od Sgo Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata aż do Sgo Jana 1835. najwięcej dającemu w dzierzwę wypuszczone:

- 1) dobra Lulin Obornickiego powiatu,
- 2) dobra Dobrzyce, Strzyżewo i Koryta

do których termin licytacyjny na

dzień 28my Czerwca r. b.

o godzinie 4. po południu w domu Ziemstwa wyznaczonym jest, na który zdolni i ochotę dzierżawienia mający z tém nadmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacji przypuszczonemi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum Tal. 500 kaucyi natychmiast w gotowiznie do każdych dóbr złożą, i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są w stanie.

Poznań, dnia 8. Czerwca 1832.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa,

OBWIESZCZENIE.

Do publicznego wydzierżawienia wsi Wydzierzewice w powiecie Sredzkim położonej najwięcej dającemu od S. Jana b. r. do tegoż czasu 1835. wyznaczylismy na wniosek sukcesorów Jozefa Ponińskiego termin na

dzień 25ty Czerwca r. b.

o godzinie 10. zrana przed Konsyliarzem Ur. Kurnatowskim w naszym lokalu sądowym.

Ochotę dzierżawy mających z tém nadmienieniem na tenże wzywamy, iż ten tylko do licytowania przypuszczonym będzie, który 1000 Tal. kaucyi złoży, i że warunki dzierżawy w rejstraturze naszej przejrane być mogą.

Poznań, dnia 4. Czerwca 1832,

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański,

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Gdy do Sądu naszego wniesiono, aby następujące osoby:

- 1) Wojciech Wierzbicki, który w roku 1809; z Rzegocina w powiecie Pleszewskim się oddalił i żadnej o sobie nieadał wiadomości;
- 2) Jan Bogumił Schumacher, mydlarz, który w roku 1802. z Zdunów się oddalił;
- 3) Krysztyan August Badewitz, który przed dawniej jak 30 laty z Zdunów się wyprowadził;
- 4) Walenty Sobis, stolarczyk, który przed dalej 30 laty miasto Ostrowo opuścił;
- 5) Jan Bogumił Liebert, który dnia 2. Lutego 1774. się urodził i w 17ym roku wieku swego jako młynarczyk z miasta Kobylina na wędrowkę się udał;
- 6) Benedykt Wojciechowski, który przed 40 laty jako kapelista w służbie Xiążęcia Sapięhy zostawał i z Koźmina do Rossyi przeszedł;
- 7) Stanisław Wojciechowski, który przed 40 laty miasto Koźmin opuścił;
- 8) Szymon i Katarzyna małżonkowie Dupczyńscy, którzy od roku 1807. z miasta Dobrzyce się wyprowadzili;

za zmarłe uznane zostały, przeto powyższe osoby, sukcesorowie i spadkobiercy tychże być mogący, wzywają się, aby najdalej w terminie dnia 29. Września 1832.

o godzinie 9tej zrana przed Deputowanym Ur. Neubaur, Referendaryuszem, na piśmie lub osobiście się zgłosili i dalszych rozporządzeń oczekiwali, w przeciwnym zaś razie za uznanie ich za zmarłych i co z takowego uznania podług przepisów prawa wynika, przeciw nim zawyrokowaniem zostanie.

Krotoszyn, dnia 1. Grudnia 1831.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Niewiadomi wierzyciele Kass następnie wymienionych oddziałów i instytucji wojskowych 5go korpusu armii:

- 1) 3go batalionu 19go pułku obrony krajowej, szwadronu tegoż i kompanii artyleryi tu w miejscu,
- 2) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu tutejszego, składu magazynowego tu osobno nastancybyłego, lazaretu garnizonowego rozwiązanego 2go powołania 3go batalionu 19go pułku landwery rozwiązanego letkiego lazaretu wojskowego No. 1. tutaj byłego,
- 3) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu w Ostrowie i składu magazynowego tam na stancy byłego i tamtejszego lazaretu garnizonowego,

- 4) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu w Koźminie, składu magazynowego tam osobno na stancyi byłego i lazaretu garnizonowego,
- 5) zarządu garnizonowego i magazynowego magistratu w Zdunach i tamtejszego lazaretu garnizonowego,
- 6) lazaretów kantonowych w Kobylinie, Pogrzybowie, Kretkowie, Ostrzeszowie i Sławoszewie,
- 7) zarządu magazynowego magistratu i lazaretu kantonowego w Kempnie,
- 8) zarządu magazynowego w Nowém mieście nad Wartą i zarządu magazynowego w Dobrzycy.

Zapozývają się niniejszém publicznie, aby się końcem zameldowania pretensyi swych z roku etajowego od 1. Stycznia aż do ostatniego Grudnia 1831. w terminie na

dzień 21szy Lipca r. b.

przed Deputowanym Ur. Hennig Sędzią w naszej sali sessyjnej stawili, inaczej bowiem z pretensyami swemi wykluczeni i do osoby tego, z którym kontraktowali odesłanemi zostaną.

Krotoszyn, dnia 15. Marca 1832.

Królewsko - Pruski Sąd Ziemiański.

Aukcyja porcelany.

Królewsko-Berlińska rękodzielnia porcelany, przedawać będzie tu w Poznaniu w gmachu Królewskiego Głównego Urzędu poborowego, w pomieszkaniu Inspektora Pana Schulz, różne malowane, wyzlacane i białe porcelany, jako to: serwisy stołowe, do kawy i herbaty, talerze, półmiski, wazy, sosyerki, asiety, koszyki do owoców, imbryczki do kawy, śmietany i herbaty, garnuszki, filiżanki, lalki, miednice i wiele innych artykułów w dniach 18., 19., 20., 22. i 23. Czerwca r. b. zawsze przed południem od godziny 9., za gotową zaraz zapłatę grubą monetą, przez podpisanego urzędnika Król. rękodzielni, sposobem publicznej aukcyi. Porcelany w każdym dniu sprzedawać się mające, mogą godzinę poprzednio być oglądane.

L ü d i c k e.

OBWIESZCZENIE.

Z powodu zmiany miejsca, sprzedane będą na dniu 2. i 3. Lipca r. b. przez publiczną licytacyą, w Plebanii wsi Zbarzewa (Bargen) pod Wschową, za gotową zapłatą, kilka krów, wołów, jałowic i różne sprzęty rolnicze i gospodarcze. Na co się chęć kupna mający niniejszém zapraszają.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 8. Czerwca r. b. ukradziono na Wojtostwie Witosławiu pod Sremem parę koni gnia-

dych, klacz gniada stara 7 lat, na czole ma odmianę białą. Ta odmiana między oczami jest szeroka, a koniec ku dołowi śpiczasty, u góry zaś mniej śpiczaty. Wałach gniady bez odmiany 12 lat stary, lub więcej, trzyma zawsze głowę do góry. Ktoby konie te zatrzymał lub wynalazł, niech da wiadomość na Wojtostwo rzeczzone a odbierze przyzwoitą nagrodę.

Witosław, dnia 12. Czerwca 1832.

Doniesienie kupieckie.

Po nadejściu 4go i ostatniego dowozu win moich, które tej wiosny w Węgrzech zakupilem, donoszę o tém Szanownemu Obywatelstwu uniżenie, upraszając o zaszczytowanie mnie ich kupnem, które, równie znaczny jak zupełny wybór najpiękniejszych wystających win z najlepszych zbiorów (mianowicie z r. 27. i 30. wina stołowe w białym kolorze), oraz ceny ich, w zastosowaniu się do obecnych stosunków handlowych, na nader skromny zysk obrachowane, zaiste każdemu ze wszech miar ułatwią.

Równocześnie polecam mój we wszelkie gatunki zaopatrzony skład win francuzkich i reńskich, arak i t. d. w najumiarkowańszych cenach; ofiaruję nadto, w chęci przyspieszenia sprzedaży

„prawdziwe, białe i czerwone tego musujące wina szampańskie i burgundzkie, w cenie 1½ Tal. za butelkę;

„takież białe w cenie 25 sgr. za pół butelki.

F. W. Graetz,
rynek Nro. 44.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 15. Czerwca 1832.

	Tal.	šgr.	fen.	do	Tal.	šgr.	feni
Pszenica . . .	2	—	—	—	2	10	—
Żyto	1	12	6	—	1	25	—
Jęczmień . . .	1	7	6	—	1	12	6
Owies	—	27	6	—	1	—	—
Tatarka . . .	1	25	—	—	2	—	—
Groch	1	15	—	—	1	25	—
Ziemiaki . . .	—	14	—	—	—	16	—
Siana cetnar à							
110 ff.	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à							
1200 ff. . . .	4	20	—	—	4	25	—
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—